



Specjalnie dla amatorów dobrej fotografii rozpoczynamy nowy dział! Będziemy doradzać, jak wykonać naszym pupilom zdjęcia nie tylko poprawne technicznie, ale przede wszystkim ciekawe kompozycyjnie. Tajniki tej artystycznej profesji zdradzi Taida Tarabuła, wykładowczyni szkoły fotografii, która od lat z pasją łączy miłość do psów i dobrych zdjęć z nimi w roli głównej.

Mój **APARAT** robi zdjęcia

W dobie aparatów cyfrowych wydaje się, że nie ma nic prostszego niż zrobienie dobrego zdjęcia. Okazuje się to jednak nie takie łatwe, zwłaszcza gdy modelem jest pies. Wystarczy spojrzeć na fotografie, którymi ich autorzy codziennie zapełniają strony i fora internetowe, by stwierdzić, że tylko nieliczne z nich spełniają podstawowe kryteria poprawności technicznej. Nie wspominając już o walorach kompozycyjnych i artystycznych.



Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest przekonanie, że aparat „jest inteligentny” i sam robi zdjęcia. Tak jakby fotograf nie był wcale potrzebny. Tymczasem nawet najlepszy sprzęt nie pomoże, jeśli się nie dowiemy, jak świadomie osiągać zamierzone efekty. Dopóki robienie zdjęć będziemy ograni-

czać do naciskania spustu migawki, udane fotki będą kwestią przypadku. Dopóki wierzymy, że to aparat robi zdjęcia, obciążamy go winą za wszelkie błędy, stwierdzamy, że jest do niczego i... kupujemy następny, „inteligentniejszy”. A fotki? Cóż, pozostaną raczej bez większych zmian...

Lustrzanka a kompakt

Nie wszystkie aparaty są takie same i nie wszystkimi robi się tak samo zdjęcia. Szczególnie wiele różni tzw. lustrzanki od kompaktów (zwanych powszechnie małpkami). O ile te pierwsze wciąż postrzegane są jako bardziej profesjonalne i trudniejsze w obsłudze, o tyle te